

Cassandra & Mr.Max, UKRAINA (GWIAZDY DISCO)

To moje wołanie, mieć własne zdanie
Prawo do życia bez zbędnych pytań.
Słowa nie milkną jak zła godzina
Siła i chwała w was, Ukraina!

To nie tak miało być, czemu taki mój los
Ciągła walka o wszystko, już cierpienia mam dość.
Po co zegar cofamy, do przeszłości wracamy
Znowu Rosja nie szczera, Ukrainę rozdziera.

Boże jesteś tu ze mną? Czemu na to pozwalasz?
Na tysiąc kawałków moje serce rozwalasz!
Po co fałszywe słowa, po co gniew, zakłamanie?
Matka z dzieckiem na ręk, z łzami w oczach zostanie

Ja się nigdy nie poddam na kolana nie padnę!
Zawsze z głową do góry chociaż szanse mam marne.
Czas okrutny dziś nastał, muszę walczyć o życie,
Każdy dzień jest jak wieczność, nigdy mnie nie zniszczycie!

To moje wołanie, mieć własne zdanie
Prawo do życia bez zbędnych pytań.
Słowa nie milkną jak zła godzina
Siła i chwała w was, Ukraina!

O co w sumie ta walka, tego chyba nikt nie wie
Przez chorego zbrodniarza znów musimy żyć w gniewie
Niebo zakryte dymem, prawie nie widać słońca
Nie wiem ile pożyję, ale walczyć do końca!

Moje serce po brzeg strachem jest przepełnione
O siebie, o bliskich, co zostanie zniszczone.
Świat nie może się zgodzić, z tym co nagle się stało,
Robi wszystko co może, chociaż ciągle za mało....

Kto do tego dopuścił, kto dał im przyzwolenie?
Żeby ludzi zabijać, jedno wielkie cierpienie
Niech to wszystko się skończy, tak być dalej nie może
Chwała dla Ukrainy, weź im dopomóż Boże!

To moje wołanie, mieć własne zdanie
Prawo do życia bez zbędnych pytań.
Słowa nie milkną jak zła godzina
Siła i chwała w was, Ukraina!

УКРАЇНА

Я кричу та прошу майти власну думку
Право на життя без зайвих запитань.
Слів не зупинеш як погану годину
Сила і слава в тобі Україно

Так не може бути, чому так склалася моя доля?
Постійна боротьба ,з мене досить страждань.
Чому назад у минуле ми повертаємо годинник
Росія знову не чесно ,розділяє Україну

Боже, ти тут зі мною? Чому ти це дозволяєш?
На десятки частин моє серце розбиваєш!
Фальшиві слова, навіщо гнів і брехня?
Зі сльозами на очах мати з дітям залишаєш

Я ніколи не здамся і не впаду на коліна
З піднятою головою, хоча шанси зовсім марні
Час жорстокий настав, я борюся за життя
Кожен день як вічність, мене не знищить

Я кричу та прошу майти власну думку
Право на життя без зайвих запитань.
Слів не зупинеш як погану годину
Сила і слава в тобі Україно

Навіщо ця бійка, ніхто досі не знає
Через цього злочинця ми живемо знов у гніві
Небо вкрите димом, сонця майже не видно
Не знаю, скільки буду жити, але борюсь до остання

Моє серце до краю заповнене страхом
Про себе, про близьких, що вони знову знищать
Світ не згодиться з тим, що так раптово сталось
Робить усе що може, але й далі за мало

Хто дозволив їм, допустив хто усе це
Вбивати людей, одне велике страждання
Нехай закінчиться все, так далі бути не може
Слава Україні, допоможи їм Боже!

Я кричу та прошу майти власну думку
Право на життя без зайвих запитань.
Слів не зупинеш як погану годину
Сила і слава в тобі Україно